

Wojciech OLSZAK

ODWIECZNY PROBLEM CZŁOWIEKA

Wojciech Załuski, filozof moralności, polityki i prawa, w swojej książce *Przeciw rozpacz*¹ poszukuje racjonalnego wytłumaczenia egzystencjalnego napięcia między pięknem życia a jego kruchością. Analizuje tę kwestię na przykładzie etyki. Jej historia okazała się bogata w przykłady wskazujące, że problem ten istnieje w świadomości człowieka od początku jego istnienia i nie ulega dezaktualizacji także w czasach nam współczesnych. Ludzie nadal borykają się z dramatem własnej przygodności i na różne sposoby próbują sobie z nim radzić. Zdaniem autora książki dla człowieka żyjącego w perspektywie śmierci najbardziej adekwatną odpowiedzią na ten problem jest propozycja, którą daje chrześcijaństwo.

Klimat rozważań Załuskiego najlepiej ujmują cytowane przez niego słowa Gilberta K. Chestertona odnoszące się do poematu Homera: „Mógłby on z powodzeniem być nie tylko pierwszym, ale i ostatnim słowem, które człowiek miał do powiedzenia o swoim śmiertelnym losie, widzianym z punktu widzenia śmiertelnika. Jeśli świat spoganieje i zginie,

ostatni żyjący człowiek postąpi słusznie, jeśli zacytuje *Iliadę* i umrze”² (s. 119).

W rozdziale pierwszym recenzowanej tu książki autor przedstawia refleksję nad życiem człowieka w świecie starożytnych Greków w czasach Homera. Homer w *Iliadzie*³ ukazuje obraz człowieka, który zanurzony w świecie, nie zdaje sobie sprawy ze swej inności. Żyje w harmonii z otaczającą go przyrodą, w której śmierć jest czymś naturalnym i niebudzącym grozy. Dostrzeżenie przez człowieka własnej odrębności od świata spowodowało zachwianie tej równowagi. Ludzie uświadomili sobie, że w chwili śmierci bezpowrotnie rozstaną się ze światem, który jednak będzie trwał nadal. Bogowie z Olimpu nie wspierali człowieka w jego egzystencjalnej walce, a niekiedy nawet utrudniali mu życie, zazdroszcząc okrucichów ziemskiego szczęścia. Kosmiczna sprawiedliwość również wydawała się zawodna, złych ludzi bowiem dosięgała kara, ale dobrych nie spotykała nagroda. Załuski zauważa jednak, że z *Iliady* wyłania się także inna wizja świata, wizja dostrzeżona przez egzystencjalistów –

¹ Wojciech Załuski, *Przeciw rozpacz. O tragicznej wizji świata i sposobach jej przezwyciężania*, Copernicus Center Press, Kraków 2014, ss. 275.

² G.K. Chesterton, *Wiekulisty człowiek*, tłum. M. Sobolewska, Fronda–Apostolicum, Warszawa–Ząbki 2004, s. 119.

³ Zob. Homer, *Iliada*, tłum. I. Wieniawski, Wydawnictwo Literackie, Kraków–Wrocław 1984.

zakłada ona, iż ludzkie życie może być piękne i bywa takie jedynie w sensie pozamoralnym, a płynące z niego szczęście gaśnie w momencie śmierci człowieka, wobec której świat pozostaje obojętny. Między powyższymi wizjami sytuuje się dionizyjsko-tragiczna myśl Friedricha Nietzschego, który starał się wykazać, że życie starożytnych Greków było piękne, ale realizacja szczęścia napotykała na istotne przeszkody.

W rozdziale drugim Załuski przedstawia postawy człowieka wobec tragiczności świata, stanowiące odpowiedzi na zarysowane wcześniej wizje. Odpowiedzią na pierwszą z nich jest homerycka afirmacja ludzkiego życia, podkreślanie jego piękna mimo nieuchronnego kresu, który stanowi jego horyzont. Wyrazem takiej afirmacji może być heroiczna postawa wojownika, który chcąc zapewnić sobie nieśmiertelność w obliczu śmierci fizycznej, musi wykazać się niezłomnym męstwem, by dzięki temu zapamiętali go potomni. Inna jest postawa cnotliwego męża, wyrażająca się w prowadzeniu życia przemyślanego, roztropnego, w sprawowaniu kontroli nad swoim postępowaniem oraz zachowaniu cierpliwości i wytrwałości. Próba połączenia tych dwóch radykalnych postaw prowadzi jednak – jak pisze Załuski – do wewnętrznej dysharmonii będącej skutkiem konfliktu wartości odpowiadających z jednej strony modelowi doskonałego wojownika, z drugiej zaś człowieka cnotliwego. Inną postawą, która rozświeśla mroki homeryckiej wizji świata i przezwycięża konieczność stosowania przemocy dla zapewnienia sobie nieśmiertelności, jest postawa ojca rodziny, czyli człowieka, który czerpiąc siłę z miłości do swoich bliskich i troski o ich życie, w obliczu cierpienia i śmiertelnego zagrożenia potrafi okazać miłosierdzie nawet wrogowi. Załuski przywołuje stwierdzenie Adama Krokiewicza, że doskonałą odpowiedzią na tragizm ludzkiego losu jest postawa łącząca po-

stępowanie zgodne z zasadą silniejszego, która zobowiązuje jednostkę słabszą do czci i szacunku wobec jednostki silniejszej i odważniejszej, oraz zasadą skruszonego serca, która nakazuje jednostce silniejszej okazanie łaski jednostce okazującej skrucę (por. s. 58).

Odpowiedzi na drugi – egzystencjalistyczny – wariant tragicznej wizji świata są dwojakiego rodzaju. Pierwszą wyraża postawa człowieka, który w obliczu nieuchronnego końca swojego życia odważnie i z pełną świadomością patrzy śmierci w oczy; drugą – postawa kogoś, kto odsuwa od siebie świadomość śmierci i wiedzie życie skoncentrowane na teraźniejszości, pozbawione refleksji nad śmiercią i nad ewentualną możliwością kontynuowania go poza doczesnością. Człowiek staje zatem wobec swego rodzaju wyboru między życiem autentycznym, w którym podmiot wyraźnie odróżnia dobro od zła i świadomie opowiada się po jednej lub drugiej stronie, a życiem nieautentycznym, w którym podmiot całkowicie i w sposób dobrowolny rezygnuje z tego rodzaju refleksji nad światem.

W Nietzscheańskiej wizji odpowiedzią na tragizm życia nie jest ucieczka od rzeczywistości, lecz zmierzenie się z nią za pomocą krzywego zwierciadła, jakim jest sztuka, albo też traktowanie świata jako dzieła sztuki, majestatycznego i nieczułego na problemy ludzkiej egzystencji.

Kolejny, trzeci rozdział pracy Załuskiego poświęcony został omówieniu hedonizmu aksjologicznego, który głosi, że najwyższym dobrem człowieka jest przyjemność. Autor, wyróżniając dwie formy hedonizmu: skrajną i umiarkowaną, skupia się na tej ostatniej. Istotą hedonizmu umiarkowanego jest dążenie do osiągnięcia stanu ciała i ducha wolnego od cierpienia, stanowi on zatem sztukę życia polegającą na unikaniu cierpienia. Hedonizm skrajny natomiast postuluje dążenie do maksymalizacji przyjemności cielesnej. Jako przy-

kład hedonizmu umiarkowanego Załuski przywołuje myśl Epikura, zgodnie z którą człowiek osiąga trwały stan szczęścia dzięki zrozumieniu praw przyrody, sam bowiem jest jej częścią.

Rozdział czwarty zawiera analizę postawy obojętności postulowanej w myśli stoickiej w konfrontacji z epikureizmem. Wypracowanie tej obojętności w patrzeniu na świat pozwalało człowiekowi na uwolnienie się od jego pokus i skupienie na niezależnym od niego dobru moralnym, które swą wartością przewyższa świat zewnętrzny i pozwala na uniezależnienie się od przykrych dla człowieka perspektywy przemijania i rozstania się ze światem.

W rozdziale piątym autor, konfrontując buddyzm ze stoicyzmem, podejmuje namysł nad buddyjską postawą wyrzeczenia, polegającą na odizolowaniu się od własnego „ja” i świata otaczającego człowieka. Przyjęcie takiej postawy pozwala uniknąć cierpienia subiektywnego, związanego z brakiem realizacji pragnień w życiu wewnętrznym, oraz cierpienia obiektywnego, będącego skutkiem pożądania zewnętrznych przedmiotów, a tym samym stwarza szansę wyzwolenia się od świata, który jest zły i bolesny. Zgodnie z koncepcją stoików natomiast wyrzeczenie w wymiarze wewnętrznym i zewnętrznym ma prowadzić do osiągnięcia najwyższego dobra, jakim jest moralne szczęście.

Proponowane przez stoicyzm i epikureizm sposoby radzenia sobie z tragicznością życia Załuski w szóstym, ostatnim rozdziale książki zestawia z postawą eschatologicznej nadziei chrześcijańskiej. Wskazuje na egzystencjalne warunki otwarcia się na chrześcijańską wiarę. W tym kontekście nawiązuje do stanowiska naturalizmu, ukazującego świat jako ewolucję życia, które pozbawione jest celu i ulega ciągłej zmianie, a także nauki, która próbuje wyjaśnić genezę religii pozbawionej prawdziwego Boga. Zdaniem autora nadzieja chrześcijańska polega na uświadomieniu sobie,

że jest się tylko przechodniem na Ziemi, a ostateczny cel człowieka stanowi przejście z tego świata do życia wiecznego. Sam proces uświadamiania sobie istnienia rzeczywistości ponadnaturalnej polega na przeżywaniu doświadczeń, które ujawniają istnienie prawdziwej ojczyzny życia, jaką jest Niebo. Odkrycie tej rzeczywistości pozwala człowiekowi patrzeć na świat i na samego siebie przez pryzmat akceptacji życia w całości – z jego radościami, pięknem, smutkiem i cierpieniem, a jednocześnie nie poprzestawać na nich i w tym sensie nie ulegać tragicznej wizji świata.

Zdaniem Załuskiego tylko heroiczna afirmacja rzeczywistości oparta na chrześcijańskiej nadziei może być praktyczną drogą przezwyciężenia tragicznej wizji życia jako bezsensu w obliczu śmierci. Rozwiązanie to stanowi swego rodzaju intelektualny kompromis, który tworzy pomost między światem egzystencjalnego niepokoju a światem pewnej nadziei. W dalszej części rozdziału autor przechodzi od analizy kolejnych stanowisk dotyczących kruchości życia do eschatologii chrześcijańskiej, która rzuca nowe światło na ludzką kondycję i sens egzystencji.

Każdy z przedstawionych w książce sposobów przezwyciężania tragicznej wizji świata polega na osiągnięciu szczęścia poprzez wyzwolenie od cierpienia, a większość z nich jako drogę do tego stanu wskazuje odizolowanie się od świata i jego problemów za pomocą różnych technik intelektualnych. Nawet mierzenie się z ludzką egzystencją w sposób całkowicie świadomy, jak w myśli Nietzschego, nie uwalnia jednak od cierpienia. Droga chrześcijańskiej nadziei natomiast nie jest ucieczką od świata, lecz jego akceptacją. Oznacza ona również akceptację cierpienia.

Motyw graficzny wykorzystany na okładce książki *Przeciw rozpacz* nasuwa myśl o dramacie człowieka wypędzonego z biblijnego Edenu. Opuściwszy go,

zaczął on postrzegać świat jedynie przez pryzmat doczesności, w sposób mniej lub bardziej powierzchowny, co przysłoniło mu nadzieję ponownego zamieszkania w utraconym raju.

W zamieszczonej w publikacji bibliografii wyszczególnione zostały publikacje zawierające interpretację przeżyć ludzi sztuki, religii, nauki oraz bohaterów literatury pięknej. Oparcie rozważań na różnorodnej i wszechstronnej literaturze umożliwiło autorowi przedstawienie najbardziej jego zdaniem racjonalnego wyjaśnienia problemu tragiczności świata i wskazanie kluczowych sposobów radzenia sobie z nim.

Wydaje się jednak, że studium Załuskiego wymaga dopełnienia. Autor zatrzymał się bowiem na psychologicznych aspektach doświadczeń, które prowadzą człowieka do chrześcijańskiej nadziei. Nie podjął jednak próby ukazania, dokąd owa nadzieja ostatecznie prowadzi. Przeżycia psychiczne, o których pisze, pozwalają człowiekowi spojrzeć na świat nadnaturalny w perspektywie chrześcijańskiej, ale to przecież nie koniec. Przeżycia te niejednokrotnie związane są z doznawaniem cierpienia, a człowiek, który wytrwa w zmaganiu z cierpieniem, może przeżyć duchową (psychiczną) śmierć, która doprowadzi go do duchowego zmartwychwsta-

nia, otworzy przed nim świat chrześcijańskiej wiary w jedynego Boga, który jest doskonałą miłością. Z kolei wiara pozwala łączyć w ludzkiej świadomości świat życia codziennego z perspektywą życia wiecznego. Dzięki doświadczeniu stanu Nieba nie po śmierci fizycznej, ale już na ziemi, tragiczna wizja świata zostaje przewyciężona miłością i pokojem, który może dać tylko prawdziwy Bóg, a nieuchronny kres życia nie budzi już lęku.

Zaletą książki jest sposób, w jaki autor przedstawia zagadnienie tragicznej wizji świata i sposobu jej przewyciężania. Wszechstronna wiedza w zakresie filozofii, religii i literatury pozwoliła mu zebrać rozmaite idee w celu przedstawienia tak trudno uchwytneho aspektu naszego życia, jakim jest codzienne, egzystencjalne zmaganie się z faktem nieuchronnej śmierci, własnej lub kogoś, na kim nam zależy. Przykłady ilustrujące podjęty przez Załuskiego problem i cytaty z dzieł myślicieli, którzy tematem tym się zajmowali, niewątpliwie wzmacniają wartość analiz. Książka napisana została przystępnym językiem, dzięki czemu jej treści może uchwycić nawet osoba nieposługująca się terminologią filozoficzną, ale pragnąca porównać własne przemyślenia ze stanowiskami teoretycznymi. Ostatecznie przecież każdy z nas musi zmierzyć się z problemem nietrwałości życia.